

Jan Ostojski

## Patriotyczno-wychowawcze i społeczne funkcje duszpasterstwa wojskowego

Polskie duszpasterstwo wojskowe posiada chlubne tradycje w wychowaniu i kształtowaniu postaw patriotycznych żołnierzy. Do czasu wprowadzenia instytucji kapelanów stałych, posługi duchowe w obozach wojskowych pełnili kapelani i spowiednicy królów, książąt i hetmanów biorących udział w wyprawach wojennych. Ponadto armii towarzyszyli kapelani obozowi, zwani też kaznodziejami obozowymi, przeważnie zakonnicy traktujący pracę w wojsku jako swego rodzaju misję<sup>1</sup>. Dzięki długoletniej służbie znali psychikę żołnierza, umieli płomiennym kazaniem zagrzać do walki, rozproszyć wątpliwości i natchnąć je odwagą.

W drugiej połowie XVII wieku, gdy Rzeczpospolita toczyła wojny z Chmielnickim, Moskwą, Szwecją i Turcją, liczba kapelanów wojskowych znacznie wzrosła, a do haseł patriotycznych dołączono hasło obrony wiary chrześcijańskiej.

Duszpasterstwo na stałe do struktury armii polskiej wprowadził sejm warszawski w 1690 roku – ustanowił 36 etatowych kapelanów, po jednym dla każdego z dwudziestu pułków piechoty i szesnastu pułków dragonów. Przewidziano także etaty dla duchownego prawosławnego i muzułmańskiego<sup>2</sup>. Oplakany stan finansów Rzeczypospolitej za czasów saskich nie pozwolił na zwiększenie liczby etatów ani na reorganizację służby duszpasterskiej. Powolne reformy wprowadzane od 1764 roku przez Czartoryskich nie przyniosły większych zmian. Do czasów Sejmu Czteroletniego w wojsku polskim i litewskim służyło 43 kapelanów. W postanowieniach Sejmu Wielkiego z 30 IV 1791 i 22 V 1792 roku przewidziano 62 etaty kapelańskie dla 62 pułków piechoty, kawalerii i gwardii.

Służba duszpasterska została zorganizowana i rozbudowana w dobie Królestwa Kongresowego. Wydano szczegółowe instrukcje ustalające hierarchie i obowiązki kapelanów. W myśl instrukcji na kapelanach, obok czynności duszpasterskich, spo-

<sup>1</sup> J. Odziemkowski, *Duszpasterstwo wojskowe w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1987, s. 5.

<sup>2</sup> S.L. Głódz, *Schematyzm Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego*, Warszawa 1994, s. 51.

czywał obowiązek wychowywania żołnierza poprzez przykład osobisty, odpowiedni dobór treści kazań i pogadank etycznych. Szczególną uwagę zwracano na wpajanie żołnierzom patriotyzmu, przekonywanie ich o niezbędności i zaszczytnym charakterze służby wojskowej. W *Naukach dla wojska* czytamy: „Ktokolwiek krzywdzi Ojczyznę swoją albo domaga się jej zguby, ten popełnia taką zbrodnię, którą nawet Bóg nakazuje śmiercią karać”<sup>3</sup>. Kapelan w porozumieniu z dowódcą pułku mógł prowadzić działalność oświatową organizując szkoły dla chcących się uczyć podoficerów, szeregowców, a także dla dzieci rodzin wojskowych.

W powstaniu listopadowym wzięło udział 22 kapelanów zawodowych, a kilkudziesięciu księży i zakonników zgłosiło się ochotniczo, aby pełnić obowiązki duszpasterskie na froncie. Ksiądz Edmund Nowak w monografii o duszpasterstwie wojskowym w latach 968–1831 wymienił 137 nazwisk kapelanów armii regularnej i oddziałów partyzanckich, osiemnastu spośród nich odznaczono Krzyżem *Virtuti Militari* za postawę godną żołnierza i kapłana<sup>4</sup>. Upadek powstania listopadowego przekreślił nadzieje Polaków na rychłe odzyskanie niepodległości i na blisko 90 lat położył kres istnieniu regularnej armii polskiej, a tym samym i stałej służby duszpasterskiej. Powstanie styczniowe 1863 roku nie zmieniło istniejącego stanu rzeczy – rolę kapelanów pełniło duchowieństwo cywilne, udzielało walczącym opieki duszpasterskiej, a często i pomocy materialnej.

Księża polscy spełniali również postugi duszpasterskie w siłach zbrojnych państw zaborczych. Najliczniej reprezentowani byli w armii austro-węgierskiej. Władze carskie utrzymywały w armii około 20 kapelanów na terenie Rosji oraz 5–9 w Królestwie. Zadaniem ich było kształtowanie pozytywnego stosunku do zaborców, a w armii carskiej także obowiązek meldowania władzom przejawów „nieprawnomyślności” nawet wtedy, gdy informację uzyskali w drodze spowiedzi. Ten ostatni przepis, jako sprzeczny z zasadą tajemnicy spowiedzi, był przez księży ignorowany<sup>5</sup>.

Służba duszpasterska organizowana była w formacjach polskich tworzących się podczas pierwszej wojny światowej. Miały swoich kapelanów Legiony Piłsudskiego, korpusy tworzone w Rosji, armia Hallera i oddziały syberyjskie. Jednostki polskie formowane przeważnie drogą zaciągu ochotniczego, dysponowały wartościowym żołnierzem. Na froncie pojawił się typ kapelana-ochotnika, gorącego patrioty, rozumiejącego potrzeby wojska, jego troski, wątpliwości i nadzieje. Lata wojny światowej wykształciły kadrę kilkunastu kapelanów znających specyfikę służby wojskowej. Organizująca się w odrodzonej Polsce armia mogła liczyć na ich doświadczenie i patriotyzm.

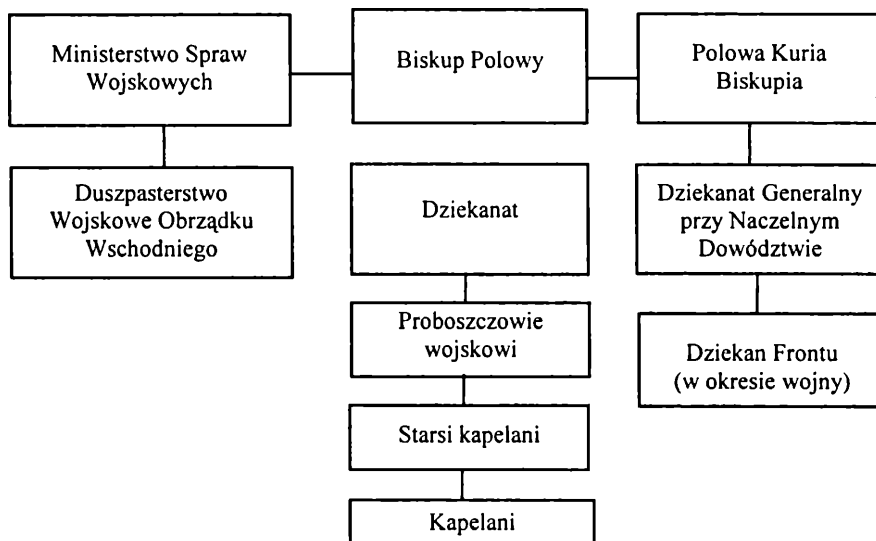
Już 9 listopada 1918 roku powołano do życia konsystorz polowy, na czele którego stanął pułkownik Sławomir Czerwiński. Stanowisko Naczelnego Kapelana

<sup>3</sup> E. Nowak, *Rys dziejów duszpasterstwa wojskowego w Polsce w latach 968–1831*, Warszawa 1932. s. 125.

<sup>4</sup> *Nauki dla Wojska napisane przez X.S.Kap. pułku Piechoty Liniowej J.C.M.W.X. Michała, nr 1*, Warszawa 1922, s. 59.

<sup>5</sup> E. Nowak, *Rys dziejów duszpasterstwa*, s. 220–236.

Wojska Polskiego powierzono księdzu Janowi Pajkerowi<sup>6</sup>. Równocześnie władze wojskowe zabiegały o ustanowienie biskupstwa polowego. Ostatecznie decyzję w tej sprawie podjęła Stolica Apostolska 5 lutego 1919 roku, przychylając się do prośby władz wojskowych mianowała na to stanowisko księdza Stanisława Galla. W sierpniu 1919 roku Episkopat Polski podjął uchwałę, by do pracy w wojsku skierować 5% duchowieństwa. Jeszcze w 1919 roku do wojska powołano 208 kapłanów. Ustanowiono również strukturę organizacyjną duszpasterstwa wojskowego, przedstawioną na schemacie.



Służba duszpasterska stawiała przed kandydatami surowe wymagania. Szukano ludzi sprawnych fizycznie, wytrzymałych na trudy, łatwo nawiązujących kontakt z żołnierzami. Musieli odznaczać się wysokimi walorami moralnymi, patriotyzmem, jasnością argumentacji, posiadać umiejętność szybkiego reagowania na nieoczekiwane zdarzenia. Tylko kapelan posiadający te cechy mógł osiągnąć pożądane efekty wychowawcze i wpływać na postawę żołnierza własnym przykładem. Prawa i obowiązki duchowieństwa wojskowego określał „Regulamin dla rzymskokatolickiego duchowieństwa wojskowego” z 24 listopada 1919 roku, stanowiący, że „duchowieństwu wojskowemu przysługują uprawnienia osobiste przyznane oficerom, zarazem jednak podlegają tym samym obowiązkom i odpowiedzialności”<sup>7</sup>. Do obowiązków kapelanów wojskowych należało: odbieranie przysięgi wojskowej, odprawianie rekolekcji kapłańskich, posługa duszpasterska w wojsku, akcje oświatowo-wychowawcze w wojsku, posługa duszpasterska w szpitalach wojskowych, posługa duszpasterska w więzieniach wojskowych, a także pełnienie funkcji urzędników stanu cywilnego.

<sup>6</sup> Centralne Archiwum Wojskowe (dalej CAW), Dz. Rozk. MSWojsk. Nr 11, poz. 275.

<sup>7</sup> CAW, Regulamin Walki 1919, nr 29, art. 10.

Długoletni okres zaborów ujemnie wpłynął na stosunek społeczeństwa do służby wojskowej. Czterem pokoleniom Polaków armia kojarzyła się z obcym, często niezrozumiałym językiem, bezduszną dyscypliną, rekwizycjami. Polskie duszpasterstwo wojskowe było zatem w sytuacji szczególnej, zastało konkretne warunki określone postawą społeczną, skomplikowaną sytuacją polityczną i gospodarczą. Kapelani wojskowi obok pracy duszpasterskiej zostali obarczeni współodpowiedzialnością za utrzymanie wysokiego morale wojska, wychowanie żołnierzy na lojalnych obywateli państwa, rzetelnie wypełniających obowiązki wobec ojczyzny. Skład społeczny armii (blisko 80% żołnierzy pochodziło ze wsi) warunkował przyjęcie określonych metod pracy<sup>8</sup>. Młodzież chłopska z reguły okazywała strach przed nowymi warunkami życia i nowym środowiskiem<sup>9</sup>. Należało ją ośmielić, podkreślić zaszczytny charakter służby wojskowej, wpoić zaufanie do przełożonych. Istniała również potrzeba przeciwdziałania demoralizacji, zwalczania negatywnych zjawisk: pijaństwa, kradzieży, rozbojów i bezwzględnej rekwizycji wobec ludności cywilnej. Z chwilą wybuchu wojny polsko-sowieckiej treść kazań i pogadanek musiała być wyważona, dostosowana do sytuacji, a jednocześnie na tyle prosta, aby każdy żołnierz znalazł w niej wskazówki, które z całym przekonaniem mógł stosować.

Wychowanie patriotyczne kapelani opierali na przykładach z chlubnej przeszłości dawnej Rzeczypospolitej, przypominając postacie hetmanów, zwycięskie bitwy, sławę polskiego rycerstwa. Z patriotyzmem splatano ściśle elementy wiary. Spośród cnót żołnierskich najwyżej stawiano wiarę i męstwo, rozumiane zarówno jako gotowość do poniesienia ofiary życia dla ojczyzny, jak i umiejętność zwalczania własnych wad, zdyscyplinowanie i posłuszeństwo<sup>10</sup>. Doświadczony kapelan znający psychikę żołnierza, nawet w warunkach bojowych potrafił wybrać właściwy moment dla odprawienia mszy świętej, umiał wykorzystać nastrój uroczystej powagi.

Od października 1920 roku, z inicjatywy księdza biskupa Stanisława Galla, ukazywał się tygodnik „Rycerz Polski”, pismo o tematyce religijno-patriotycznej<sup>11</sup>.

Po zawarciu pokoju w Rydze 18 marca 1921 roku, zmęczone wojną społeczeństwo nie okazywało większego zainteresowania sprawami sił zbrojnych. Naczelne Dowództwo uważało religię za jeden z najskuteczniej działających czynników uświadomienia narodowego i wyrobienia moralnego. Na sformułowanie takiej oceny wpłynął skład społeczny armii (przewaga młodzieży wiejskiej oraz fakt, że najbardziej zaniedbana pod względem wychowania obywatelskiego młodzież chłopska uznawała autorytet kapłana), a także tradycje walk o niepodległość, w których Kościół odegrał

<sup>8</sup> J. Odziemkowski, *Wieś i armia II RP*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1988, s. 18.

<sup>9</sup> J. Wojciechowski, *Wspomnienia powstańców wielkopolskich*, Poznań 1970, s. 76–77, 84, 120–121.

<sup>10</sup> J. Odziemkowski, *Duszpasterstwo wojskowe w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1987, s. 5.

<sup>11</sup> Ksiądz biskup Stanisław Gall (1865–1942) wiele wysiłku włożył w organizację duszpasterstwa i podniesienie morale wojska w czasie wojny polsko-bolszewickiej. Przyczynił się do uregulowania statusu duszpasterstwa wojskowego w Polsce zawartym 10.II.1925 r. Konkordatem pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, zatwierdzonym przez władze polskie w rok później. W 1933 roku Ojciec Święty na prośbę biskupa Galla zwolnił go z urzędu biskupa polowego. Jego następcą został ksiądz Józef Gawlina (1892–1964).

doniosłą rolę<sup>12</sup>. Poza tym można było wykorzystać propagandowo niechętny stosunek do katolicyzmu obu sąsiadujących z Polską mocarstw: Niemiec i ZSRR.

Duszpasterstwo katolickie w odrodzonej Rzeczypospolitej miało pełnić główną rolę w procesie wychowania żołnierzy. Dla realizacji tego postulatu niezbędne było zaangażowanie ludzi o odpowiednich zdolnościach i kwalifikacjach. Kandydaci na stanowiska kapelańskie musieli odznaczać się obok kwalifikacji określonych ustawą z 1937 roku, odpowiednimi zaletami charakteru: pracowitością, skromnością, poczuciem obowiązku, zdyscyplinowaniem, lojalnością, niewymuszonym, ale dalekim od poufałości sposobem bycia<sup>13</sup>. Obowiązki kapelana w tej sytuacji, oprócz zaspokajania potrzeb religijnych żołnierzy, polegały na uświadamianiu ich pod względem narodowym i moralnym, tłumaczeniu powinności obywatela względem ojczyzny, zapoznawaniu z katolicką etyką życia społecznego, uczeniu tolerancji wobec innych wyznań, także udzielaniu żołnierzom praktycznych porad, np. zasad pisania podań, wypełniania telegramów czy załatwiania spraw urzędowych. Równocześnie z zakończeniem działań wojennych wzrosła ilość pracy kancelaryjnej. Mnóstwo czasu pochłaniało sporządzanie list poległych, zmarłych z ran, zaginionych, wziętych do niewoli i prowadzenie obszernej korespondencji.

Polowa Kuria Biskupia szczególną uwagę przywiązywała do pogadańek wygłaszanych przez kapelanów, miały one pełnić istotną rolę w procesie religijno-moralnego i patriotycznego wychowania żołnierzy. Ministerstwo Spraw Wojskowych rozkazami z lat 1921–1922 wprowadziło obowiązek wygłaszania jednej pogadanki tygodniowo w każdym batalionie lub równorzędnym oddziale<sup>14</sup>. Każde zagadnienie pogadanki należało ujmować w duchu nauki Kościoła. Równocześnie musiała być przystępna, oparta na ciekawych przykładach z życia, wygłaszana językiem prostym i zrozumiałym dla żołnierzy. Ponadto wygłaszano okolicznościowe pogadanki z okazji świąt narodowych, kościelnych i pułkowych, na powitanie rekrutów, poświęcenie sztandaru, przysięgi, promocji oficerskiej, pożegnania odchodzących do rezerwy. Jak widać, zakres poruszanych tematów był bardzo szeroki. Poczesne miejsce w hierarchii środków wychowawczych zajmowały kazania. Ich tematykę dostosowywano do okoliczności i aktualnych potrzeb, lecz zawsze zawierały elementy wychowania patriotycznego. Pogadanki i kazania stwarzały okazję do tępienia plag społecznych, najwięcej miejsca poświęcano zwalczaniu pijaństwa. Mocno propagowana była oszczędność, jako cnota ważna zarówno w życiu jednostki jak i państwa. Na spotkaniach z rodzinami wojskowych, opieka nad nim należała również do obowiązków kapelanów, propagowano wzór Matki Polki, wpajającej dzieciom zasady wiary i miłości ojczyzny<sup>15</sup>.

<sup>12</sup> *Oficer polski wczoraj, dziś i jutro*, „Katolickie Duszpasterstwo Wojskowe w Polsce”, 1932, nr 1, s. 32–33.

<sup>13</sup> CAW, Dz. U.RP 1937, nr 20, poz. 128, art. 11.

<sup>14</sup> CAW, Dz. Rozk. MSWojsk. 1922, nr 12, poz. 163.

<sup>15</sup> K. Suchocki, *Opieka duszpasterska nad żołnierzem podczas letnich ćwiczeń i koncentracji*, Regulamin Walki Brygady Piechoty 1936, nr 2, s. 68.

Mówiąc o wychowaniu patriotycznym i religijno-moralnym w przedwrześniowej armii trudno pominąć odezwy wigilijne Biskupa Polowego. Kapelani odczytywali je w oddziałach w wieczór wigilijny przed przełamaniem się opłatkami z żołnierzami. Była w nich mowa o umiłowaniu Boga i znaczeniu niepodległości w życiu narodu, o tradycjach Wojska Polskiego i obowiązkach względem ojczyzny<sup>16</sup>. Należy również wspomnieć o kultywowaniu w armii dawnych obyczajów, ukształtowanych przez tradycję i Kościół, wspólnego spożywania wieczerzy wigilijnej, śpiewania kolęd, dzielenia się opłatkami i świeconym. Praktyki te wpływały na integrację kolektywów żołnierskich, ułatwiały przezwyciężanie codziennych trudności życia wojskowego.

Latem 1938 roku, w obliczu zaostrzającej się sytuacji międzynarodowej, wśród duchowieństwa narastało przekonanie, że o rychłym wybuchu konfliktu wojennego. Pogląd ten znalazł wyraz w uchwałach Konferencji Ogólnej Episkopatu Polski z dnia 25–27 września 1938 roku. Konferencja uznała potrzebę szkolenia studentów teologii w obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej oraz wprowadzenia do seminariów duchownych wykładów z duszpasterstwa wojskowego<sup>17</sup>. Wydarzenia pierwszych miesięcy 1939 roku potwierdziły zdecydowanie agresywną politykę Niemiec. Nowa sytuacja postawiła przed duchowieństwem poważne zadania polegające na wyjaśnianiu rezerwistom celu wcześniejszego powołania pod broń, przeciwdziałania zniechęceniu, jakie zaczęło ogarniać część żołnierzy po wielotygodniowym bezczynnym oczekiwaniu nad granicą, brało udział w uroczystym przekazywaniu pułkom broni ufundowanej przez społeczeństwo.

Duszpasterzom wojskowym w mobilizujących się jednostkach ostatnie dni pokoju upłynęły pod znakiem wytężonej pracy. Kapelani odbierali przysięgę od powołanych pod broń rezerwistów, ewidencjonowali otrzymany sprzęt liturgiczny, organizowali kancelarie, prowadzili msze polowe, spowiadali i udzielali komunii świętej.

Wybuch wojny 1 września 1939 roku uwolnił kapłanów od niektórych obowiązków, ale jednocześnie postawił przed nowymi wyznaczeniami. Kapelan na równi z żołnierzami narażony był na niebezpieczeństwo utraty życia. Podczas bitwy nie jeden duszpasterz zamiast czekać na punkcie opatrunkowym, towarzyszył walczącym oddziałom. Często pod ogniem nieprzyjaciela odszukiwał rannych, niósł pomoc sanitarną i pociechę duchową, rozgrzeszał, wysłuchiwał ostatnich poleceń dla najbliższych. Udzielał pomocy zarówno Polakom jak i Niemcom<sup>18</sup>.

Kampania wrześniowa zakończyła krótki, niespełna dwudziestoletni okres pokojowej odbudowy i konsolidacji państwa polskiego. Zgodnie z oceną Polowej Kurii Biskupiej i władz wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej, religijność żołnierza ułatwiła wpojenie mu pożądanych wartości etycznych i moralnych oraz właściwego stosunku do obowiązków obywatela. Żołnierz 1939 roku dał piękne, wielokrotnie opisywane dowody miłości Ojczyzny, a także przykłady poszanowania zasad wiary

<sup>16</sup> Teksty odezwy religijnych, Regulamin Walki 1930, nr 24 oraz Regulamin Walki Brygady Piechoty 1937, nr 11.

<sup>17</sup> *Konferencja Ogólna Episkopatu Polski, 25–27.09.1938 roku*, Częstochowa, t. XII s. 20.

<sup>18</sup> W. Jabłoński, *Wspomnienia kapelana 55 Dywizji Piechoty*, Warszawa 1968, s. 20.

i przywiązania do Kościoła, była w tym również zasługa setek kapelanów pełniących w latach 1918–1939 służbę duszpasterską.

Z chwilą zakończenia działań wojennych w Polsce uległo również likwidacji duszpasterstwo wojskowe jako samoistna jednostka wojskowo-kościelna. Część księży kapelanów znalazła się ze swoimi jednostkami w niewoli, część przeszła przez granicę, a pozostali rozproszyli się po kraju, przechodząc do duszpasterstwa cywilnego, częściowo do podziemia, pracowali pod zmienionymi nazwiskami w różnych instytucjach i na różnych stanowiskach<sup>19</sup>.

W latach okupacji hitlerowskiej praca duszpasterska koncentrowała się w oddziałach leśnych. Duchowni nie kryli się przed wrogiem. Pełnili niejednokrotnie bardzo odpowiedzialne i niebezpieczne funkcje w całej hierarchii podziemnego wojska. Zakładali i prowadzili tzw. skrzynki kontaktowe, pełnili rolę łączników, wydawców i zaopatrzeniowców, wydawali i kolportowali tajne biuletyny informacyjne, a nawet organizowali i prowadzili na plebaniach podziemne podchorążówki czy szkoły podoficerskie<sup>20</sup>. Wielu przypłaciło tę patriotyczną działalność więzieniem, obozem koncentracyjnym i śmiercią. Lista ofiar jest długa. Zawiera nazwiska dostojników kościelnych, proboszczów, wikarych, katechetów i zakonników.

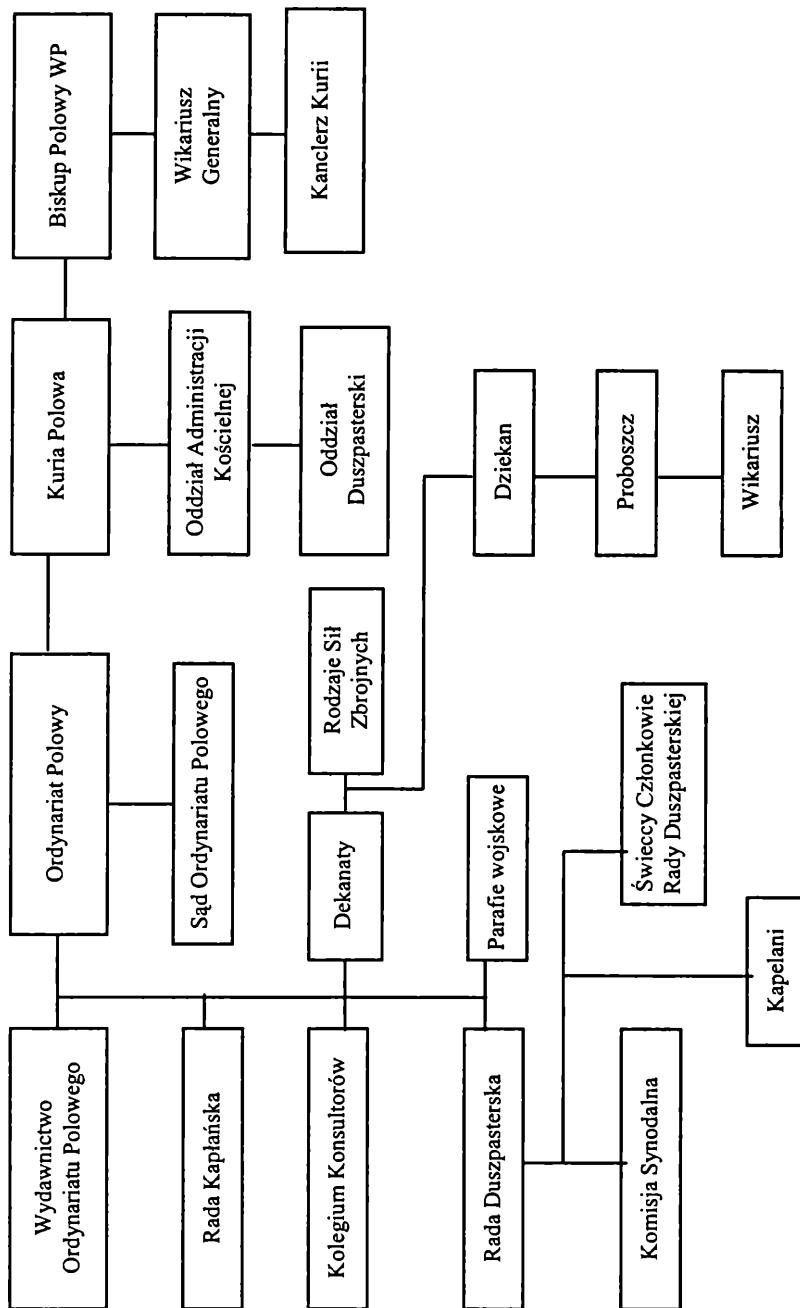
Z chwilą rozpoczęcia tworzenia regularnych jednostek Wojska Polskiego w ich strukturach organizacyjnych nie zabrakło służby duszpasterskiej. Występowała w jednostkach polskich walczących na Zachodzie oraz w konspiracyjnych oddziałach Armii Krajowej. Duszpasterstwo Wojska Polskiego oficjalnie wystąpiło podczas bitwy pod Lenino w osobie księdza majora Wilhelma Franciszka Kubsza, pierwszego kapelana 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki. Ksiądz Kubsz, w późniejszym okresie jako generalny dziekan zorganizował duszpasterstwo w 112 miejscach stacjonowania oddziałów WP, które liczyło pod koniec działań wojennych ponad 50 księży. Wszyscy wykazali się dużą odwagą, kilku zostało rannych, jeden zginął na polu chwały, kilku odznaczonych zostało Krzyżem *Virtuti Militari*, Krzyżem *Grunwaldu* i Krzyżem *Walecznych*.

Po zakończeniu wojny księża kapelani powrócili ze swoimi jednostkami do wyznaczonych garnizonów i jako proboszczowie garnizonowi (podczas wojny byli proboszczami dywizji i pułków) skoncentrowali swoją działalność duszpasterską w kościołach garnizonowych. spełniających taką samą rolę, jak pozostałe kościoły katolickie, były ośrodkami życia religijnego wiernych, otwartymi jak przed wojną dla wszystkich. W przeciwieństwie jednak do kościołów diecezjalnych, przy których istniały również parafie, w większości były kościołami rektoralnymi. Przedwojenny bowiem Statut Duszpasterstwa Wojskowego, na mocy którego przy kościołach garnizonowych również organizowano parafie wojskowe, został decyzją Stolicy Apostolskiej uchylony z dniem 21 kwietnia 1948 roku.

<sup>19</sup> *Wspomnienia wojenne kapelanów wojskowych 1939–1945*, Warszawa 1969, s. 48.

<sup>20</sup> *Udział kapelanów wojskowych w II wojnie światowej*, Warszawa 1984, s. 5.

SŁUŻBA DUSZPASTERKA WOJSKA POLSKIEGO





W kilkunastu kościołach garnizonowych istniały również parafie cywilne diecezjalne ustanowione na mocy umowy zawartej między Kurią Biskupią i Generalnym Dziekanatem Wojska Polskiego. Obowiązki proboszczów pełnili miejscowi proboszczowie garnizonowi<sup>21</sup>. Realizowany był normalny program duszpasterski Episkopatu w ramach kościołów rektoralnych lub parafialnych. Przy większości z nich istniały punkty katechetyczne, w których uczyli kapelani. W okresie Wielkiego Postu przeprowadzano dla żołnierzy spowiedź wielkanocną, obsługiwano szpitale wojskowe i niektóre zakłady karne.

Od 1945 roku duszpasterstwo wojskowe przechodziło różne koleje losu, początkowo funkcjonowało na zasadach przedwojennych, później tłamszone, a następnie wstydliwie ukrywane, działało w cieniu bez rozgłosu. Zakres usług był niewielki. Uważano, że żołnierzom służby zasadniczej i kadrze zawodowej, jako zwartej ideologicznie i prezentującej naukowy światopogląd, nie są potrzebne praktyki religijne. Korzystających z usług duszpasterskich szykanowano i karano na różne sposoby.

21 stycznia 1991 roku papież Jan Paweł II Bullą Nominacyjną przywrócił w Polsce Ordynariat Polowy, powołując jednocześnie Biskupa Polowego Wojska Polskiego w osobie ks. bp. Sławoja Leszka Głódzia. Zgodnie z Dekretem Nuncjatury Apostolskiej w Warszawie, Ordynariat Polowy rozpoczął swoje funkcjonowanie od dnia 31 stycznia 1991 roku. Nową strukturę organizacyjną służby duszpasterstwa Wojska Polskiego przedstawia schemat na s. 68.

W początkowym okresie pracy Ordynariatu Polowego ogromnie ważnym wydarzeniem było spotkanie Ojca Świętego z czterdziestotysięczną reprezentacją Wojska Polskiego, na lotnisku w Koszalinie, w dniu 2 czerwca 1991 roku. Ojciec Święty wskazał na istotne zadania duszpasterstwa wojskowego.

Rola duszpasterstwa wojskowego w nowych warunkach ustrojowych uległa radykalnej zmianie. Działalność kapelanów koncentruje się na usługach religijnych i pracy wychowawczej w jednostkach wojskowych. Kapelani prowadzą wykłady z etyki normatywnej, kursy przedmażeńskie dla żołnierzy służby zasadniczej, zajęcia z kadrą zawodową i ich rodzinami, wspólnie z Caritasem organizują działalność charytatywną dla Polaków na Białorusi i Ukrainie. Uczestniczą w uroczystościach wojskowych i państwowych z udziałem wojska, nawiązując do chlubnych tradycji duszpasterstwa wojskowego armii przedwrześniowej.

## Social and Educational Functions of Military Ministry

### Abstract

In its history going back to the beginnings of Poland as a state, the tradition of military ministry is long and illustrious. The ministry had a tremendous impact on attitudes and conduct of soldiers on battlefields, and it fulfilled its psychotherapeutic and educational functions. Candidates for the pastoral service were confronted with strict demands. Only a chaplain who demonstrated given features of character, appropriate abilities and qualifications

<sup>21</sup> *Kapelani wojskowi*, „Kierunki” 1983, nr 43, s. 10.

could achieve desirable educational goals, and with his own example could influence soldiers' attitudes. The role of military ministry has frequently changed over the centuries, sometimes in a very fundamental way. It consisted in spiritual help and guidance, in animating courageous deeds, educating, teaching moral values, providing care for families of soldiers and charitable work. The article presents traditions of military ministry, its organisation and its formative role in shaping soldiers' social and patriotic character.